

Sygn. akt I C 161/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia (del.) Edyta Żyła

Protokolant:

po rozpoznaniu w dniu 02 grudnia 2020 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.,

o zapłatę

I. oddala żądanie główne,

II. ustala, iż umowa (...) kredytu budowlanego

w walucie wymiennej zawarta w dniu 15 marca 2006 r pomiędzy Bankiem (...) SA z siedzibą w W. a K. O. jest nieważna,

III. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w sprawie.

Sygn. akt: I C 161/20

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 grudnia 2020 roku

Powódka K. O. pozwem z dnia 14 listopada 2019 roku wniesionym przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., pismem z dnia 20 lipca 2020 roku (data stempla pocztowego, k.306 – 322), ostatecznie domagała się na gruncie żądania głównego, zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 180.380,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od daty doręczenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 12 lipca 2016 roku (1) oraz o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 17.457,66 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od dnia 12 lipca 2016 roku do dnia 13 listopada 2019 roku (2) i o zwrot kosztów procesu.

Na wypadek oddalenia żądania głównego powódka wniosła o ustalenie, że umowa kredytu budowlanego w walucie wymiennej z dnia 15 marca 2006 roku Nr (...) zawarta przez powódkę ze stroną pozwaną jest nieważna.

Na uzasadnienie swojego pozwu powódka wskazała, że zawarła ze stroną pozwaną w dniu 15 marca 2006 roku umowę kredytu w łącznej wysokości 126.924,04 CHF na okres od dnia zawarcia do dnia 12 lutego 2036 roku. Cel

umowy został osiągnięty. Za udzielony kredyt nabyto nieruchomości lokalową. Zaciągnięty kredyt miał być spłacany w PLN. W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miał Regulamin kredytu budowlanego i hipotecznego. Powyższy regulamin normuje wypłatę i spłatę kredytu według kursu obowiązującego w pozwanym Banku. Kredyt został wypłacony w kwocie 300.594,78 zł i bezpośrednio przekazany deweloperowi. Łącznie temu deweloperowi zapłacono kwotę 425.267,78 zł tytułem ceny za nabycie nieruchomości lokalowej. Udział własny powódki wówczas wyniósł kwotę 124.673 zł, a zatem różnica między ceną nabycia a udziałem w nabyciu lokalu wyniósł kwotę 300.594,78 zł. Powódka nie jest w stanie stwierdzić jaka dokładnie kwota w złotych polskich została wypłacona deweloperowi, ponieważ ta kwota została mu bezpośrednio przekazana przez bank. Powódka podała, że sporna umowa kredytu nosi cechy kredytu denominowanego. Wartość udzielonego kredytu w umowie wyrażona została w walucie obcej we frankach szwajcarskich, ale kwota kredytu uruchomiona została w walucie krajowej w złotych polskich. Ów kredyt nie jest kredytem walutowym. Zdaniem powódki, zastosowana w tej umowie klauzula waloryzacyjna ma względem niej abuzywny charakter i nie ma zastosowania na gruncie jej realizacji. W umowie brakuje określenia mechanizmu waloryzacyjnego kształtującego kurs franka szwajcarskiego w odniesieniu do którego ma zostać zwrócony kredyt. Taki mechanizm nieznacznie doprecyzowany został w załączonym do pozwu regulaminie. Niemniej jednak, jednostronnie uprawnia on stronę pozwaną do dowolnego kształtowania kursu franka szwajcarskiego. Powódka twierdzi, że powyższa umowa z regulaminem określa jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z zasadami współżycia społecznego i z jej interesem. Ustalany na przyszłość kursu waluty jest bowiem dla niej niejednoznaczny i niejasny. Właściwie ten kurs waluty jest jej narzucony i nie ma możliwości ustalenia jego wysokości. Tym samym powódka nie wiedziała (i nie wie) ile finalnie wynosiła (i wyniesie) każda z rat kredytu. Powódka twierdzi, że od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 12 lipca 2016 roku Bank pobrał od niej następujące kwoty, kwotę 70.127,19 zł, tytułem raty odsetkowej oraz kwotę 110.253,26 zł, tytułem raty kapitałowej, a więc kwotę w łącznej wysokości 180.380,45 zł. Na wypadek wyeliminowania z umowy klauzul waloryzacyjnych wysokość należności rat odsetkowych winna wynieść kwotę 57.896,38 zł, tytułem rat odsetkowych oraz kwotę 77.955,35 zł, tytułem rat kapitałowych, a zatem łącznie kwotę w wysokości 135.851,73 zł. Różnica między wysokością nienależnie pobranych kwot a wysokością kwot należnych stronie pozwanej na gruncie realizowania umowy kredytu z wyłączeniem abuzywnych klauzul waloryzacyjnych wynosi kwotę 44.528,72 zł. Pozwany bank z kolei od dnia 12 lipca 2016 roku do dnia 15 grudnia 2018 roku pobrał od powódki kwotę 1.672,54 CHF, tytułem rat odsetkowych oraz kwotę 11.101,80 CHF, tytułem rat kapitałowych, a więc łącznie kwotę 12.774,34 CHF. W przypadku wyeliminowania z umowy klauzul waloryzacyjnych wysokość należnych w wyżej wymienionych kwot winna wynieść kwotę 1.039,54 CHF, tytułem rat odsetkowych oraz kwotę 6.907,93 CHF tytułem rat kapitałowych. Różnica pomiędzy wysokością nienależnie pobranych przez pozwanego bank rat kapitałowych i odsetkowych a wysokością należnych mu kwot wynosi zatem 4.826,87 CHF i podlega ona zwróceniu powódce. Zdaniem powódki data wymagalności dochodzonych pozwem kwoty przypada na dzień 25 października 2017 roku, w którym odbyło się posiedzenie o zawezwanie do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy o Woli w Warszawie (II Co 1540/17).

Strona pozwana (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew i w piśmie z dnia 21 sierpnia 2020 roku wniosła o oddalenie zmodyfikowanego powództwa i zwrot kosztów procesu. Przyznała, że zawarła z powódką opisaną w pozwie umowę i wskazała, że cel tej umowy został osiągnięty. Stwierdziła, że powódka zaakceptowała treść zawartej umowy i regulaminu stanowiącego jej integralną część. Prawidłowy regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego załączony został do odpowiedzi na pozew. Świadoma była istniejącego ryzyka walutowego. Zaprzeczyła, jakoby udzielony kredyt był denominowany i udzielony w złotych polskich. Podała, że kredyt wypłacony został we frankach szwajcarskich. Strona pozwana nie uważa, aby pobierała od powódki raty kapitałowo – odsetkowej w zawyżonej wysokości. Umowa była z nią negocjowana indywidualnie. Uważa, że zawarta umowa jest ważna a zastosowana w stosunku do powódki klauzula waloryzacyjna jest dopuszczalna i skuteczna. W konsekwencji powyższego strona pozwana stanęła na stanowisku, że umowa była (i jest) zgodna z zasadami współżycia społecznego i nie zachodzi dysproporcja na gruncie zasady ekwiwalentności świadczeń stron umowy. Umowa odpowiada zasadzie walutowości i nominalizmu. Strona pozwana nie zgodziła się, że na gruncie realizacji spornej umowy powstała jakkolwiek nadpłata i rzekomo doszło do jej bezpodstawnego wzbogacenia (a nawet jeśli do tego doszło do zabezpieczenia ryzyka walutowego) i stwierdziła, że wskazane w uzasadnieniu pozwu obliczenia dochodzonych pozwem kwot są nieprawidłowe. Ponadto podniosła zarzut przedawnienia, z uwagi na upływ dwuletniego terminu

przedawnienia (wobec przewalutowania i pobrania należności z umowy o rachunek bankowy) a na wypadek braku przyjęcia dwuletniego okresu przedawnienia wskazała, że dokonane przez powódkę świadczenia mają okresowy charakter, a zatem podlegają one trzyletniemu przedawnieniu. Dokonując wzajemnego obrachowania strona pozwana wskazała, że do dnia 12 lipca 2016 roku pobrała od powódki na podstawie wykonania umowy kredytu następujące kwoty, kwotę 24.628,13 CHF tytułem odsetek umownych, kwotę 0,50 CHF tytułem odsetek karnych oraz kwotę 33.648,57 CHF tytułem kapitału, zaś od dnia 12 lipca 2016 roku do 15 grudnia 2018 roku pobrała od powódki kwotę 1.676,52 CHF, tytułem odsetek umownych, kwotę 0,07 CHF tytułem odsetek karnych oraz kwotę 11.101,80 CHF tytułem kapitału. W tym stanie rzeczy zdaniem strony pozwanej niniejsze powództwo winno podlegać oddaleniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 15 marca 2006 roku powódka K. O. zawarła ze stroną pozwaną poprzednio Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu budowlanego w walucie wymiennej o Nr (...). Bank udzielił Kredytodawcy kredytu w łącznej kwocie 126.924,04 CHF, z czego kwota 126.167,04 CHF jest przeznaczona na sfinansowanie celu określonego w ust. 3 a kwota 757 CHF jest przeznaczona na sfinansowanie należnej bankowi opłaty przygotowawczej, przy czym Kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania kredytu zgodnie z warunkami niniejszej umowy. Bank udzielił kredytu na okres od dnia zawarcia niniejszej umowy do dnia 12 lutego 2036 roku. Kredyt przeznaczony był na finansowanie budowy lokalu mieszkalnego numer (...) o pow. (...) mkw w budynku nr (...) przy ul. (...) w K. wraz z przynależnym pomieszczeniem nr 13 o pow. (...) mkw wraz z odpowiednim udziałem w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości wspólnej na działce (...) w trakcie realizacji zakupu od (...) spółki z o.o. – na podstawie przedwstępnej umowy sprzedaży nr (...) z dnia 20 lutego 2006 roku i sfinansowanie udziału w garażu wielostanowiskowym z prawem wyłącznego korzystania z miejsca garażowego nr (...) w budynku numer (...) przy ul. (...) w K. wraz z odpowiednim udziałem w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości wspólnej, na działce (...) także w trakcie realizacji powyższego zakupu od dewelopera (§ 1). Oprocentowanie kredytu wynosi w dniu zawarcia umowy 2,7033% w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1). Spłata kredytu następuje w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta osobistego INTEGRUM prowadzonego przez (...) S.A. nr (...) do wysokości wolnych środków na tym koncie. Kredyt będzie spłacany w PLN (§ 4 ust. 7)

Cel powyższej umowy kredytu został osiągnięty. Kredyt został wypłacony w PLN. Na rachunek developera została przez Bank przelana kwota 300.594,78 zł

(umowa kredytu, k. 32 – 35, wniosek o udzielenie kredytu z dnia 18 lutego 2006 roku, k. 145 - 149)

Kredyt może być udzielony w złotych lub w walutach wymiennych – EUR, USD lub CHG (§ 13 ust. 1). Kredyty w walutach wymiennych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty (§ 37 ust. 1). Kredyty w walutach wymiennych podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty (§ 37 ust. 2). Odsetki, prowizje oraz spłaty naliczane są w walucie Kredytu i podlegają spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty (§ 38 ust. 1).

Dowód: - regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego (k. 36 – 43),

Spłata kredytu udzielonego w złotych lub w walucie wymiennej wraz z należnymi odsetkami dokonywana jest miesięcznie lub kwartalnie w zależności od postanowień zawartych w umowie Kredytu, w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (ratach annuitetowych) (§ 34 ust. 1). Kredyty w walutach wymiennych wypłacane są w złotych przy zastosowaniu kursu kupna, waluty obowiązującego w Banku w chwili wypłaty. Kredyty w walutach wymiennych spłacane są w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w chwili spłaty lub w walucie w której zostały udzielone, stosownie do ustaleń zawartych w umowie kredytu (§ 38 ust. 1 i 2). Odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane są w walucie Kredytu lub w złotych i podlegają spłacie w walucie Kredytu lub w złotych, w zależności od postanowień umowy Kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w Banku w chwili spłaty (§ 39 ust. 1). W przypadku Kredytu w walucie wymiennej, w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej

kwoty kosztów kredytu, stosuje się kurs sprzedaży waluty Kredytu, obowiązujący w Banku w chwili ustalenia kosztu (ust. 2).

Dowód: - regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego (k. 137 -144, k. 296-302).

Na poczet powyższego kredytu udzielonego powódce w dniu 15 marca 2006 roku w walucie wymiennej do dnia wniesienia pozwu przypadającego na dzień 14 listopada 2019 roku na rachunku strony pozwanej odnotowano wszystkie przewidziane w harmonogramie płatności rat kapitałowo – odsetkowych. Zapłacono tytułem kapitału na poczet wykonania umowy kredytu łącznie kwotę 35.127,69 CHF, co w przeliczeniu na PLN stanowiło kwotę 116.255,83 zł. Jednocześnie uiszczono tytułem odsetek łącznie kwotę 24.783,13 CHF, co w przeliczeniu na PLN stanowiło kwotę 71.046,87 zł. Zapłacone raty kapitałowo – odsetkowe na poczet realizacji umowy zostały przewalutowane według kursu wskazanego przez pozwaną Bank.

Dowód: - zaświadczenie z dnia 14 listopada 2019 roku (k. 55), zaświadczenie o kursie walut za każdy dzień obciążenia rachunku bankowego ratami kapitałowo - odsetkowymi (k. 56 – 59), zaświadczenie o oprocentowaniu kredytu (k. 60), zestawienie tabelaryczne spłaty kapitału i odsetek (k. 61 – 70), historia spłat rat kapitałowych do umowy kredytu (k. 210 – 214), historia rachunku bankowego służącego do spłaty (k. 215 – 242), kursy walut (k. 243 – 275)

Powódka przystępowała do zawarcia powyższej umowy kredytu wraz z ojcem. Zapewniano ich, że wahania kursu franka szwajcarskiego w stosunku do którego ustalane będą przyszłe raty kapitałowo – odsetkowe będą tylko nieznaczne i nie wpłyną to na wysokość spłaty kredytu. Poinformowano powódkę, że nie ma ona zdolności kredytowej przy ubieganiu się o kredyt złotowy ale ma tę zdolność kredytową przy zaciągnięciu spornego kredytu frankowego, mimo osiąganego stałego dochodu w polskich złotych. Sposób zwrotu udzielonego kredytu i wynikających z tego ewentualnych kosztów nie był powódce wyjaśniony. W trakcie zawierania umowy nie przedstawiono powódce symulacji spłaty kredytu (prawdopodobnych kwot przyszłych rat). Umowa nie była negocjowana przez powódkę i nie miała ona możliwości wciągnięcia do umowy jakichkolwiek zmian. Projekt przedmiotowej umowy przed jej zawarciem nie był powódce udostępniony. Powódka nie była informowana o ryzyku kursowym, nie przedstawiano zmian kursu CHF, wskazywano za to, iż kredyt jest stabilny i bezpieczny, bo taka jest waluta CHF, a ryzyko jest znikome. Obecnie kredyt spłacany jest przez jej ojca bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Powódka była przekonana, iż biorąc kredyt w porządnym, polskim banku nie naraża się na ryzyko. Miała duże zaufanie do pracowników banku przedstawianych przez nich informacji. Miała wrażenie że jest rzetelnie informowana, stąd nie brała pod uwagę, iż miałaby jeszcze konsultować umowę.

Dowód: - zeznania świadka W. P. (k. 303 – 304), zeznania powódki w charakterze strony (k. 304v 305)

Stan faktyczny w sprawie ustalono o powyższe dokumenty, które w zasadzie były bezsporne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości sądu i nie były one kwestionowane przez którąkolwiek ze stron postępowania za wyjątkiem przedłożonego przez strony postępowania regulaminu kredytu hipotecznego i budowlanego. W ustaleniu stanu faktycznego posłużyły również zeznania świadka W. P. oraz zeznania samej powódki. Wiarygodność złożonych wyżej zeznań nie budziły wątpliwości sądu orzekającego, ponieważ miały one oparcie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale, wzajemnie się uzupełniały i były ponadto logiczne i przekonujące.

Sąd zważył, co następuje

Żądanie główne jako niewykazane podlegało oddaleniu. Uzasadnione okazało się żądanie ewentualne ustalenia nieważności spornej umowy kredytu.

Powódka domagała się zasądzenia kwoty 180.380,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 4 grudnia 2019 roku (od daty doręczenia pozwu, k. 81) do dnia zapłaty stanowiącej nienależnie pobrane raty kapitałowo – odsetkowe w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 12 lipca 2016 roku oraz o zasądzenie kwoty 17.457,66 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2019 roku (od daty doręczenia pozwu) do dnia zapłaty stanowiącej nienależnie pobrane raty kapitałowo – odsetkowe w okresie od dnia 12 lipca 2016 roku

do dnia 13 listopada 2019 roku (żądanie główne). Na wypadek braku uwzględnienia żądania głównego powódka domagała się ustalenia, że umowa kredytu budowlanego w walucie wymiennej z dnia 15 marca 2006 roku nr (...) jest nieważna.

Powódka dochodząc zapłaty wskazywała, iż żąda zwrotu wszystkich świadczeń dotychczas przez nią uiszczonych w celu wykonania zawartej przez strony umowy kredytu budowlanego w walucie wymiennej. Wskazywała, iż nieważność łączącej strony umowy jest podstawą do żądania od pozwanego zwrotu przy zastosowaniu teorii dwóch kondykcji. W jej wyniku każda ze stron zwraca drogą, to co uzyskała w wyniku zawarcia nieważnej umowy. Przy czym nieważności powyższej umowy powódka dopatrywała się w dwóch podstawach zarówno art. 58 kc jak i jako efektu zastosowania w umowie nieuzgodnionych z powódką klauzul abuzywnych (art. 385¹ k.c.). Przy czym należy wskazać, iż żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385¹ k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 kc).

Umowa zawarta przez strony została określona jako umowa kredytu w walucie wymiennej. Kredyt w walucie wymiennej sprowadza się do określenia całego świadczenia w wybranej walucie, w której jest otrzymywany i także spłacany. Natomiast umowa zawarta przez strony winna zostać określona jako umowa kredytu dominowanego w walucie CHF. Jako kredyt denominowany w CHF przyjmuje się kredyt, którego wysokość wyrażona jest we frankach szwajcarskich, teoretycznie udzielany był w tej walucie, jednak (w odniesieniu do kredytów udzielanych w Polsce) z reguły od razu wysokość kredytu była przeliczana na złotówki. Spłacając raty kredytu kredytobiorca dokonywał spłat w złotych polskich, które z kolei były przeliczane na CHF, jak to miało miejsce w spornej umowie. W umowie kwota kredytu jest określona w CHF, wysokość transz kredytu przeznaczonych do wypłaty też jest ustalana w CHF, hipoteka w CHF, spłata kredytu w PLN.

Zgodnie z art. 69. 1. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 prawo bankowe (w brzmieniu wg stanu prawnego na dzień jego udzielania). Zgodnie z powołanym przepisem przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W ustępie 2 powołanego przepisu wskazano, iż umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy

Wskazać należy, że świadczenie kredytodawcy polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania

z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Niewątpliwie główne świadczenia stron przy tego rodzaju umowie polegają ze strony kredytodawcy na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych na określony czas, a świadczenie główne kredytobiorcy na zwrocie tych środków po czasie określonym w umowie wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Tylko te świadczenia należą do istoty umowy kredytowej, gdyż bez ich obecności w treści stosunku prawnego, umowa kredytowa traci swój nazwany charakter. Należy wskazać, iż na dzień zawarcia przez strony umowy kredytu w ustawie prawo bankowe nie istniało pojęcie kredytu denominowanego, ani kredytu indeksowanego. Pojęcia te zostały wprowadzone dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw i weszły w życie z końcem sierpnia 2011 r. Należy także zauważyć, iż nawet ta zmiana nie wprowadziła definicji tych pojęć. Ustawa prawo bankowe nie odwołuje się także do innych przepisów celem zweryfikowania tych pojęć. Brak takiej regulacji nie powoduje jednak, iż z tego powodu zawarta umowa była nieważna, a w obrocie nie budziła wątpliwości możliwość odniesienia spłaty kredytu do innej waluty.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt, denominowany kursem franka szwajcarskiego CHF. Konstrukcja kredytu była taka, że powodowi został udzielony kredyt w złotych, która to kwota miała odpowiadać kwocie wyrażonej w CHF, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych (musiał być zgodnie z umową wypłacony w PLN), następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę CHF – która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF miały być liczone odsetki, kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na CHF. Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Każda taka umowa, jak idzie w szczególności o konsumentów wymagała uzgodnienia z nim indywidualnie warunków umowy w sposób rzetelny, ze wskazaniem korzyści i ewentualnych niebezpieczeństw związanych z tak zawartą umową.

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zgodnie zaś z Art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Sąd w tym składzie stoi na stanowisku, że sama sprzeczność postanowienia umownego z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., nie prowadzi do uznania, że jest ono sprzeczne z prawem w rozumieniu art. 58 k.c., gdyż norma zawarta w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. reguluje tylko odmienną niż bezwzględna nieważność sankcją prawną. Ma zatem charakter szczególny względem normy z art. 58 § 1 k.c. Mogą istnieć takie zapisy umowne, których charakter uzasadnia ich nieważność ze względu na sprzeczność z prawem, obejście ustawy lub sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, niemniej co do zasady sprzeczność postanowienia jedynie z dobrymi zwyczajami nie uzasadnia przyjęcia sankcji z art. 58 k.c. (zob. uchwała SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10 wyr. SN z dnia 20 stycznia 2011 r. I CSK 218/10, uchwała SN z dnia 15 września 2020 r III CZP 87/19). Dopiero w przypadku ustalenia, że konkretny zapis uznany przez sąd za abuzywny jest tak dalece sprzeczny z dobrymi obyczajami, że niejako wyrasta do rangi sprzecznego z prawem stanowiącego obejście ustawy lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Byłoby to podstawą do stwierdzenia nieważności umowy w oparciu o art. 58 § 1 lub 2 kpc.

Nie budzi też wątpliwości, dopuszczalność zawierania umów z klauzulami waloryzacyjnymi. Zakwestionowane przepisy dotyczące przeliczania kredytu, ustalania tabel kursowych, ryzyka kursowego były niewątpliwie sprzeczne z

dobrymi obyczajami, lecz nie stanowiły wprost obrazy przepisów prawa pozytywnego, a w szczególności przepisów Ustawy prawo bankowe i Kodeksu cywilnego. Jeżeli chodzi zaś o możliwość naruszenia przez nie zasad współzycia społecznego, to i w tym zakresie ocena taka byłaby zbyt daleko idąca. Należy wskazać, że obok klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c., w Kodeksie cywilnym występuje jeszcze art. 353⁽¹⁾, który wprowadza do polskiego porządku prawnego zasadę swobody zawierania umów przez podmioty prawa cywilnego, tj. ułożenia stosunku prawnego według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że zawarta przez strony umowa spełniała przynajmniej minimalny standard w zakresie dyspozycji art. 353⁽¹⁾ k.c., gdyż została: po pierwsze, prawidłowo nazwana, po drugie, z jej istoty wynikały w sposób ogólny obowiązki stron, oraz odpłatność, a po czwarte sama treść i cel umowy wprost nie naruszały zasad współzycia społecznego, gdyż została zawarta w celu godziwym- sfinansowaniu inwestycji mieszkaniowej, a treść przepisów umowy regulowała wyłącznie umowne obowiązki stron, czyli odnosiła się do jej przedmiotu.

W tej sytuacji, stwierdzone niedostatki zawartego kontraktu winny być oceniane przez pryzmat klauzuli dobrych zwyczajów z art. 385¹ k.c. odnoszącej się do poszczególnych zapisów umowy.

Powołane przepisy art. 385⁽¹⁾§ 1 – art. 385⁽²⁾ k.c. były wprowadzone w związku implementowaniem do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Celem powyższej dyrektywy było zapewnienie konsumentom szerokiej ochrony przed stosowaniem wobec nich niedozwolonych postanowień umownych. Uznanie klauzuli waloryzacyjnej – sprowadzającej się do określenia wypłaconego świadczenia powódce w złotówkach w CHF za określającą świadczenia głównego otwiera możliwość uznania jej za abuzywną niezależnie od tego, czy oceniona zostanie jako jednoznaczna, czy też nie, natomiast decydującym o jej uznaniu za niedozwoloną jest ustalenie czy takie ujęcie postanowienia umownego można uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta, jak to wskazuje art. 385⁽¹⁾§ 1 k.c. Zdaniem Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule – na podstawie, których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanej w złotówkach na CHF według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że powódka nie miała możliwości indywidualnego uzgodnienia z Bankiem postanowień dotyczących waloryzacji w zakresie przyjęcia w umowie kredytowej franka szwajcarskiego do rozliczenia środków pieniężnych przekazanych do dyspozycji w złotych, oraz w zakresie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych określanych w CHF, a które mieli spłacać w PLN. Postanowienia te zostały przełożone z wzorca umownego wykorzystywanego przez stronę pozwaną masowo w tego typu umowach z konsumentami i przedłożone konsumentom do podpisu w placówce Banku bez wcześniejszego udostępnienia projektu, choćby w celu skonsultowania z własnym doradcą finansowym. Należy również podkreślić, że zgodnie z art. 385⁽¹⁾§ 4 k.c., ciężar dowodu w zakresie udowodnienia tego, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na taką okoliczność powołuje, a strona pozwana w toku postępowania okoliczności tej nie udowodniła. Przy czym za uzgodnienie warunku nie można w żadnej mierze uznać przekazania informacji powodowi, iż istnieje ryzyko kursowe. Należy w jasny i precyzyjny sposób wykazać, na czym ono polega, jak wpływa na zobowiązania wynikające z umowy, jakie wiążą się z tym niebezpieczeństwa, jak może zmieniać się koszt umowy i zobowiązania kredytobiorcy, iż niezależnie od zmian na rynku nieruchomości koszt kredytu może tak dalece wzrosnąć przy zmianie kursu franka, iż będzie odbiegał, nawet znacznie od wartości zakupionej nieruchomości. Należy wskazać, iż zapisy umowy winny były wskazywać powodowi, jaki jest przewidywany koszt wzięcia kredytu na warunkach wskazanych w umowie. Nie ma żadnego odniesienia, iż zmiana kursu franka może wpłynąć na zmianę wysokości tych kosztów i jak. Sama informacja, że kredytobiorca został poinformowany o ryzyku związanym ze zmianą kursu i rozumie wynikające stąd konsekwencje, bez wskazania na czym to ryzyko polega i jakie konsekwencje rozumie. W ocenie sądu zostały złamane standardy staranności informacyjnej obowiązujące profesjonalne podmioty finansowe, nakazujące rzetelne i uczciwe przekazywanie informacji o istotnych cechach produktu: jak ryzyko walutowe, uczciwe przekazywanej informacji o charakterze produktu i możliwości spłat. Wskazać należy, iż bank jako instytucja ciesząca

się dużym zaufaniem społecznym, profesjonalista, powinien dołożyć wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne, a według swej najlepszej wiedzy. W preambule Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5-04-1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.E L z dnia 21-04-1993). wskazano, że niezbędne jest ustalenie ogólnych kryteriów oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy. Ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w wypadku działalności dotyczącej sprzedaży czy dostawy o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów, stanowi to wymóg działania w dobrej wierze. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi sprzedawane lub dostarczane były na specjalne zamówienie konsumenta. Sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie i uzasadnione roszczenia. Zgodnie z art 3 dyrektywy warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków ze szkodą dla kontrahenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art 5 kc w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości jest pogląd, że aby ustalić czy nierównowaga pozostaje w sprzeczności z wymogami dobrej wiary należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby warunek w drodze negocjacji.

Przechodząc do oceny kwestii ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających jego interesy, Sąd uznał, że i ta przesłanka została spełniona w przedmiotowej sprawie. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że pomimo zastosowania do rozliczenia umowy kredytowej franka szwajcarskiego nie budzi wątpliwości Sądu, że kredyt został udzielony w polskich złotych. Wskazuje na to przede wszystkim fakt, że powódka otrzymała od strony pozwanej środki pieniężne w transzach w złotówkach, a spłata rat kredytowo-odsetkowych zgodnie z postanowieniami § 9 umowy miała następować w złotych, a następnie być rozliczana w odniesieniu do kursu franka szwajcarskiego. Takie unormowanie doprowadziło do sytuacji, gdzie Bank oprócz należnego oprocentowania określonego jako suma wartości wskaźnika LIBOR 3M oraz marży miał możliwość uzyskiwania dodatkowych korzyści związanych z przewalutowaniem: po pierwsze, transz kredytu z CHF na PLN, a po drugie, każdorazowego przewalutowania wpłacanej miesięcznie raty kredytowej z PLN na CHF. Z punktu widzenia konsumenta te czynności nie były bezpośrednio związane z uzyskaniem przez niego ekwiwalentu w postaci kapitału, stanowiły jedynie działania rachunkowe narzucone przez stronę pozwaną w celu uzyskania większej korzyści z tytułu wykonywanej czynności bankowej, obok należnych zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego odsetek kapitałowych. Mechanizm ten niewątpliwie zaburzył równowagę kontraktową stron umowy kredytu. Niemniej dopiero dogłębna analiza specyfiki przyjęcia do rozliczenia kredytu kursu CHF jako punktu odniesienia pozwala na całościową ocenę ewentualnej abuzywności postanowień umowy. W okresie poprzedzającym zawarcie kontraktu między stronami, frank szwajcarski był powszechnie postrzegany jako waluta stabilna, której kurs nie podlega większym fluktuacjom, co miało stanowić ważny argument zachęcający konsumentów do wybierania tej formy kredytu hipotecznego. Należy uznać, że zawieranie takich umów nie leżało wyłącznie w interesie konsumentów, ale również banków, gdyż w przeciwnym wypadku, instytucje te winny raczej zniechęcać potencjalnych kredytobiorców, choćby poprzez wprowadzenie wymogu większego wkładu własnego. Jeżeli zaś chodzi o zrealizowanie przez pracowników banku obowiązku poinformowania o ryzyku kursowym związanym z rozliczaniem kredytu w oparciu o kurs waluty obcej to, należy podkreślić, że sam fakt przytoczenia konsumentowi w sposób ogólny informacji o istnieniu ryzyka kursowego i potwierdzenia jego świadomości o istniejącym ryzyku, nie może samo przez się zwalniać banku z wszelkiej odpowiedzialności co do zmiany okoliczności związanych ze spłatą rat kredytowych. Kredyt denominowany w CHF, był powódce reklamowany przez pracowników Banku jako stabilny ze względu na względnie stały kurs franka

szwajcarskiego. W tym stanie rzeczy ogólne poinformowanie o możliwości zmian kursowych nie stanowiło rzetelnej informacji o możliwych konsekwencjach w zakresie spłaty rat kredytowych. Skoro z jednej strony pracownicy Banku przedstawiali franka szwajcarskiego jako najstabilniejszą walutę, to aby zachować właściwe proporcje, właściwa informacja o ryzyku kursowym kierowana do przeciętnego konsumenta powinna zawierać dokładniejsze określenie tego ryzyka, choćby poprzez przedstawienie symulacji jaki wpływ na całkowity koszt kredytu miałyby wzrost kursu franka szwajcarskiego względem złotego np. o 10%, 15%, 30%. Dopiero przedstawienie takich informacji przez Bank dałoby konsumentowi możliwość rzetelnego oszacowania ryzyka zawierania takiej umowy kredytowej, przy uwzględnieniu stanu majątku oraz indywidualnej skłonności do ryzyka. Należy wziąć pod uwagę, iż na datę zawierania przez strony umowy, dla takiego profesjonalisty jak strona pozwana oczywistym było, iż kurs franka nie jest wynikiem tylko działania rynku, ale jest on niejako sztucznie utrzymywany przez szwajcarski bank centralny, co w efekcie rezygnacji z tych działań mogło prowadzić do znacznej zmiany kursu. Na wysokość kursu waluty ma wpływ wiele czynników politycznych i gospodarczych, stąd przewidywalność jej stabilności jest wysoko oceniana, zwłaszcza w powiązaniu z polityką interwencyjną banku centralnego Szwajcarii utrzymywania sztucznego kursu franka do Euro. W związku z powyższym pominięto lub przedstawiono w sposób nieprecyzyjny najistotniejszą z punktu widzenia klienta informację, co do ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty, co w sposób oczywisty zaburzyło jego proces decyzyjny przy zawieraniu umowy kredytowej i decydowania jaki będzie miała charakter. W wyniku licznych, drastycznych i trwałych zmian kursowych franka szwajcarskiego względem złotego całkowity koszt kredytu wzrósł znacząco, czego następstwa odczuła jedynie jedna strona umowy- tj. strona konsumentka. Strona pozwana poprzez przyjęcie systemu waloryzacji (indeksacji) rat kredytowo-odsetkowych względem CHF zabezpieczyła swoje interesy, gdyż niejako „zamroziła” należne jej świadczenia względem konsumentów na stan zawierania umowy, pomimo okoliczności, iż wartość franka szwajcarskiego wzrosła na przestrzeni lat 2006- 2020 z ok. 2,15 zł do 4,15 zł. W ten sposób całe ryzyko kursowe związane z przyjętym sposobem rozliczenia kredytu zostało przerzucone na podmiot o nieporównywalnie słabszej pozycji na rynku i nieporównywalnie gorzej poinformowany. W efekcie tych okoliczności powódka do chwili zawierania umowy kredytowej nie miała świadomości oceny wysokości swojego zobowiązania w walucie polskiej, tymczasem Bank skrupulatnie zabezpieczył własne ryzyko kursu oferując ryzykowny produkt klientowi, który nie miał obiektywnej możliwości przewidzenia realnego kosztu kredytu jaki poniesie w przyszłości. Wymienione powyżej okoliczności wskazują w ocenie Sądu jednoznacznie, że prawa i obowiązki powodów określone w umowie kredytowej poprzez wprowadzenie do umowy zapisów dotyczących określenia kredytu w CHF z przeliczeniem na walutę polską zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami. Niewątpliwie również rażąco naruszyło interesy powódki, bowiem w ich wyniku przewidywany pierwotnie koszt całkowity kredytu wzrósł znacząco, a co za tym idzie- wzrosło też zobowiązanie powódki względem strony pozwanej. Umowa była tak skonstruowana, że bank w sposób zupełnie arbitralny ustalał wysokość kursu, po którym zostanie dokonane przeliczenie, przy czym sposób ustalania tego kursu nie był z konsumentem ustalany.

Sposób przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych w złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17).

Dla oceny abuzywności postanowień umowy, nie ma znaczenia umożliwienie powódce w trakcie trwania umowy spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, co zostało zresztą wymuszone ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy, umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania

kredytobiorcy. Zarzuty, że de facto bank zastosował rynkowe kursy albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę wobec faktu, iż nie było to w rzeczywistości w żaden sposób określone w umowie i nie wynikało z dobrej woli banku, ale mechanizmów rynku kapitałowego.

W przedmiotowej sprawie bank nie przedstawił powódce, poza treścią umowy i regulaminu, żadnych dodatkowych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i wpływu na wysokość zobowiązania (w zakresie powyżej niewielkiego wzrostu). W związku z powyższym należy uznać, że postanowienia umowy kredytu, dotyczące ryzyka walutowego - było sformułowane niejednoznacznie.

Zgodnie art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za abuzywne dotyczą jednak postanowień, które należy traktować jako główne świadczenia stron, zatem umowa kredytu z pominięciem wykluczonych zapisów nie mogłaby zostać utrzymana. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 2020 r III CZP 87/19, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi to takiej deformacji regulacji umownej, iż na podstawie pozostałej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

Zgodnie z Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 należy wskazać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe.

W niniejszej sprawie nie jest możliwe z umowy kredytu wyeliminowanie postanowień dotyczących waloryzacji bez wyeliminowania świadczenia głównego, a w konsekwencji zmiany charakteru prawnego łączącego strony stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

Warto zaznaczyć, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w orzeczeniu wydanym w sprawie o podobnym stanie faktycznym, tj. C-260/18 uznał, że art. 1 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy uzupełnił luki w umowie - w zakresie nieuczciwego warunku umowy - w drodze odwołania się do przepisów prawa krajowego o charakterze ogólnym, które nie są przepisami o charakterze dyspozytywnym. Okoliczność, że takie rozwiązanie jak przyjęte przez Sąd nie zapewnia Bankowi realizacji jego interesów, nie stanowi wartego uwzględnienia argumentu, gdyż dyrektywa 93/13 ma na celu przede wszystkim ochronę konsumenta przed abuzywnymi postanowieniami umowy, a w pozostałym zakresie stanowi realizację zasady in favorem contractu. Należy zatem przyjąć, że niekorzystne dla strony implementującej do umowy nieuczciwe zapisy skutki usunięcia tych klauzul stanowią swoistą sankcję za antykonsumenckie działania, która ma zniechęcić do stosowania podobnych praktyk w przyszłości.

W przedmiotowej sprawie powódka sformułowała roszczenie główne o zapłatę uiszczonych dotychczas kwot celem spłaty kredytu, wskazując jako podstawę, iż umowa łącząca strony jest nieważna.

Mając na uwadze okoliczność, że powódka nie spłaciła jeszcze w całości wypłaconej kwoty tytułem kredytu, zasadnym jest oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty.

W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zwrócono tu uwagę, iż zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek:

1) korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej (co występuje, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna);

2) korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu;

3) korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie.

Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

Pomiędzy stronami doszło do sytuacji, w której podstawa świadczenia opadła. Wprawdzie brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym obowiązuje *ex tunc*, jednakże w praktyce brak jest możliwości powoływania się konsumenta na tego rodzaju okoliczności tak długo, jak kwestia ta nie zostanie prawomocnie rozstrzygnięta przez sąd powszechny. Sąd Okręgowy podziela podgląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1980 r. sygn. akt IV PR 200/80), iż art. 411 pkt. 4 kc wskazujący, iż nie można żądać świadczenia jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna, dotyczy zwrotu świadczenia spełnionego przed terminem wymagalności roszczenia, co do którego podstawa prawna od chwili spełnienia świadczenia nie uległa zmianie, jednakże ze względów praktycznych nie jest celowe dopuszczenie do zwrotu tej kwoty, która z chwilą nadejścia terminu wymagalności roszczenia musiałaby być świadczona między stronami.

Zgodnie z art 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli mająca za podstawę subiektywne odczucie strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej..

Niewątpliwie powódka posiada interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Na chwile obecną jest bowiem zobowiązana do spłacania rat kredytu (umowa formalnie obowiązuje), stąd istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji wysokości jego zobowiązania oraz wymagalności.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka miałaby zasadne roszczenie o zapłatę w stosunku do Banku dopiero, gdyby wpłaty z tytułu umowy kredytu przekroczyły wartość otrzymanego kredytu, co wzmacnia stanowisko o istnieniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy, stąd żądanie powódki zostało uwzględnione w całości.

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie powołanych przepisów Sad orzekł jak w sentencji.

Biorąc pod uwagę, iż w zakresie żądania głównego powództwo zostało oddalone, a w zakresie ewentualnego uwzględnione, sąd wzajemnie zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania